

JOANNA KARPUK



WIĘCEJ PRACY



WIĘCEJ PIENIĘDZY

**Przewodnik dla
stylistek paznokci,
które mają pełny
grafik...**

**a mimo to czują
zmęczenie, presję
i brak realnych
efektów finansowych.**



5 BŁĘDÓW, PRZEZ KTÓRE
PRACUJESZ PO 12 GODZIN DZIENNIE...
I DALEJ NIE MASZ PIENIĘDZY

**Przewodnik dla stylistek paznokci,
które mają pełny grafik...
a mimo to czują zmęczenie, presję i
brak realnych efektów finansowych.**

- Jeśli masz wrażenie, że:**
- Ciągłe pracujesz, ale stoisz w miejscu**
 - Twoje zarobki nie rosną proporcjonalnie do wysiłku**
 - Twój biznes bardziej Cię męczy niż daje wolność**

to ten materiał jest dla Ciebie.

**Jeśli pracujesz od rana do wieczora,
masz pełny grafik i mimo tego na
koncie dalej nie ma tyle, ile byś
chciała...**

chcę, żebyś wiedziała jedno:

to nie jest przypadek.

I to nie jest Twoja wina w takim sensie, jak myślisz.

Ja też byłam dokładnie w tym miejscu.

Zmęczona, zapracowana, z kalendarzem
wypełnionym po brzegi...
i z poczuciem, że coś się nie zgadza.

Wydawało mi się, że robię wszystko dobrze.

Więcej klientek - więcej pieniędzy.

Więcej pracy = większy rozwój.

Tylko że rzeczywistość wyglądała inaczej.

Im więcej pracowałam, tym bardziej byłam
zmęczona.

Im więcej zarabiałam „na papierze”, tym mniej
czułam to realnie w portfelu.

- Dziś wiem jedno:
- problemem nie jest brak klientek
- problemem nie jest brak talentu
- problemem nie jest nawet brak zaangażowania

**Problemem jest to, że nikt nie nauczył
nas prowadzenia biznesu.**

W tym materiale pokażę Ci, gdzie najczęściej
uciekają pieniądze...

i dlatego sama ciężka praca nigdy nie rozwiąże
tego problemu.

ZATRZYMAJ SIĘ NA CHWILĘ

Zanim pójdziesz dalej... zatrzymaj się.

Nie czytaj tego w biegu między klientkami.
Nie przeglądaj tego jednym okiem.

Daj sobie 3 minuty szczerości.

Jak naprawdę wygląda Twój dzień?
Czy masz plan...
czy raczej gasisz pożary i reagujesz na to, co się
wydarzy?
Ile godzin pracujesz tygodniowo?

Ale tak realnie - nie „w teorii”.

Czy masz czas:

- dla siebie
- dla bliskich
- na odpoczynek bez poczucia winy

A teraz najważniejsze pytanie:

Czy to wszystko... się opłaca?

Czy pieniądze, które zarabiasz, są adekwatne do
tego, ile Cię to kosztuje - czasu, energii, zdrowia?

Czy czujesz satysfakcję...
czy raczej coraz częściej frustrację?

Błąd 1: Nie liczysz kosztów

To jest fundament.

Jeśli tego nie masz - wszystko inne się sypie.

Wydaje Ci się, że zarabiasz np. 150 zł na stylizacji.

Ale to nie jest prawda.

Bo:

- zużywasz produkty
- zużywasz swój czas
- płacisz za lokal, prąd, podatki
- inwestujesz w szkolenia i sprzęt

A tego najczęściej... nie liczysz dokładnie.

Efekt?

- pracujesz dużo
- masz obrót
- ale nie masz zysku

Do tego dochodzi jeszcze jeden bardzo częsty problem:

mieszanie pieniędzy.

Jedno konto.

Z tego samego miejsca płacisz:

- ZUS
- zakupy do domu
- produkty do salonu
- rachunki

I w pewnym momencie... tracisz kontrolę.

Nie wiesz:

- ile zarabiasz
- ile wydajesz
- czy Twój biznes w ogóle jest dochodowy

A bez tego nie jesteś w stanie nic poprawić.

Błąd 2: Ustalasz ceny na podstawie innych

To jeden z najgroźniejszych błędów.

Bo wygląda niewinnie.

„Zrobię ceny jak u innych, żeby nie odstraszyć klientów.”

Tylko że...

- nie znasz ich kosztów
- nie znasz ich sytuacji
- nie wiesz, czy one w ogóle zarabiają

Możesz kopiować kogoś, kto... sam ledwo wychodzi na zero.

A potem dziwisz się, że mimo pełnego grafiku... pieniędzy nie ma.

Prawda jest prosta:
jeśli Twoje ceny nie są oparte na liczbach,
to są oparte na strachu.

I wtedy jedyną opcją jest...
pracować więcej.

I tak powstaje błędne koło.

**A ceny ustawione ze strachu
zawsze będą za niskie.**

Błąd 3: Nie masz granic

Mówisz „ok” na wszystko.

„czy mogę później?”
„czy możesz mnie wcisnąć?”
„czy możemy przełożyć?”



I nagle:

- pracujesz wieczorami
- pracujesz w dni wolne
- pracujesz, kiedy jesteś zmęczona

I najgorsze jest to, że:

to nie przekłada się proporcjonalnie na pieniądze.

Bo nie chodzi o ilość godzin.

Chodzi o jakość i strukturę.

Bez granic:

- tracisz energię
- tracisz kontrolę
- klientki też przestają szanować Twój czas

Błąd 4: Nie masz systemu pracy

Każdy dzień wygląda inaczej.

Działasz chaotycznie.

Jednego dnia:
pełny grafik, brak chwili oddechu

Drugiego:
odpisywanie, ogarnianie, chaos

Nie masz:

- stałej struktury
- planu tygodnia
- czasu na rozwój biznesu

Efekt?

jesteś ciągle zajęta... ale nie idziesz do przodu

**Biznes bez systemu zawsze będzie Cię
przytłaczał.**

Bo wszystko opiera się tylko na Tobie i Twojej energii.

Błąd 5: **Myślisz, że problemem jest technika**

**Kolejne szkolenie.
Nowe zdobienia.
Jeszcze lepsze paznokcie.**

**To daje poczucie, że się rozwijasz.
Ale nie rozwiązuje problemu.**

**Możesz robić świetne stylizacje...
i dalej zarabiać za mało.**

Bo pieniądze nie wynikają tylko z umiejętności.

Wynikają z:

- decyzji
- liczb
- strategii

**Jeśli tego nie masz - technika nie zmieni
Twojej sytuacji.**

JAK JEST TERAZ VS JAK CHCESZ ŻEBY BYŁO

Weź kartkę albo telefon.

Podziel na dwie części.

**Z jednej strony: jak jest teraz
Z drugiej: jak chcesz, żeby było**

Odpowiedz konkretnie:

- Jak wygląda Twój grafik pracy?
- Ile godzin dziennie pracujesz?
- Ile CHCESZ pracować?
- Ile zarabiasz miesięcznie?
- Ile chcesz zarabiać?
- Jak się czujesz w swoim biznesie?
- Jak chcesz się czuć?
- Jak wyglądają Twoje relacje z klientkami?
- Jak chciałabyś, żeby wyglądały?

Nie ogólniki. Konkret. Liczby. Realność.

To ćwiczenie daje największą świadomość.

CHECKLISTA

- ☐ Czy wiesz dokładnie, ile zarabiasz na jednej usłudze?
- ☐ Czy masz policzone wszystkie koszty?
- ☐ Czy masz oddzielone pieniądze firmowe od prywatnych?
- ☐ Czy Twój cennik jest oparty na liczbach?
- ☐ Czy masz jasno ustalone godziny pracy?
- ☐ Czy potrafisz odmówić klientce?
- ☐ Czy masz realne dni wolne?
- ☐ Czy masz system pracy?
- ☐ Czy wiesz, jakie klientki chcesz przyciągać?
- ☐ Czy Twoja oferta jest jasna?

Jeśli zaznaczyłaś X w większości pól - ogromnie Ci gratuluję!

Jeśli jednak masz puste więcej niż 3 okienka...

to nie znaczy, że robisz coś złe.

To znaczy, że Twój biznes nie ma jeszcze fundamentów.

**A bez fundamentów
- nie zbudujesz stabilnych pieniędzy.**

MAŁY KROK

Nie musisz zmieniać wszystkiego naraz.

Nie potrzebujesz:

- idealnego momentu
- większej motywacji
- kolejnego szkolenia

Potrzebujesz jednej decyzji.

Zadaj sobie pytanie:

"Co mogę zrobić dziś, żeby być bliżej miejsca, w którym chcę być?"

To może być mała rzecz.

Proponuję Ci jedno działanie np.:

1. Od jutra na koncie firmowym dokonuję tylko opłat firmowych, a raz w miesiącu przelewam sobie wypłatę na konto prywatne.
2. Zbiorę faktury z tego miesiąca i sprawdzę ile realnie mam kosztów.
3. Policzę ile godzin pracowałam w tym miesiącu, żeby mieć dane do dalszych obliczeń.

**Ale to właśnie małe decyzje
zmieniają wszystko.**

To dopiero początek.

Możesz dalej pracować tak jak teraz...
i mieć te same efekty.

Albo możesz zacząć działać inaczej.

Świadomie.
Strategicznie.
Jak właścicielka biznesu.

Nie tylko stylistka.

Jeśli czujesz, że to o Tobie...

- zaobserwuj Instagram **jokanails**
- zobacz, jak wygląda biznes „od środka”
- i zacznij budować coś, co zacznie pracować dla Ciebie

**Bo możesz zarabiać więcej.
I możesz pracować mniej.**

**Ale najpierw musisz zmienić sposób,
w jaki działasz.**

